

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 maja 2017 roku w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę 54.766,00 zł, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 54.766,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.156,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Dnia 21 maja 2016 roku doszło do kradzieży samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2011, należącego do D. M..

Samochód był ubezpieczony w zakresie autocasco u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Ubezpieczenie obejmowało okres od dnia 17 marca 2016 roku do dnia 16 marca 2017 roku.

Wartość pojazdu została ustalona na kwotę 124.866,00 złotych brutto.

Strony zawarły umowę w wariacie serwisowym oraz z wariantem (...)

Poszkodowany D. M. zapłacił składkę na ubezpieczenie obejmującą umówione warianty ubezpieczenia, w tym za AC i opcje dodatkowe (...) Wartość 100%” w łącznej wysokości 5.287,00 złotych.

Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych, ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z 28 września 2015 roku wraz ze zmianami ustalonymi uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z 17 grudnia 2015 roku (OWU AC).

Zgodnie z § 3 ust. 1 OWU definiującym pojęcia:

- w pkt 60 przez pojęcie stała wartość pojazdu rozumie się - wartość pojazdu ustaloną według zasad określonych w pkt 90-93 w dniu zawarcia umowy AC;
- w pkt 62 przez pojęcie suma ubezpieczenia w AC rozumie się – określoną w umowie AC kwotę stanowiącą górną granicę odpowiedzialności (...) za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, które zaszły w okresie ubezpieczenia;
- w pkt 63 przez pojęcie szkoda całkowita rozumie się w AC – uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 18 ust. 2 przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania;
- w pkt 90 przez pojęcie wartość pojazdu rozumie się – wartość pojazdu ustaloną przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej; w przypadku pojazdu fabrycznie nowego, gdy jego nabycie jest potwierdzone fakturą VAT OWU AC wskazuje wartości jakie należy uwzględnić przy ustaleniu wartości pojazdu;
- w pkt 91 przez pojęcie wartości pojazdu brutto rozumie się wartość pojazdu uwzględniającego naliczony przy jego nabyciu podatek VAT obliczony wg stawki obowiązującej dla tego rodzaju pojazdów;
- w pkt 92 przez pojęcie wartości pojazdu netto rozumie się wartość pojazdu bez uwzględnienia naliczonego podatku VAT obliczonego wg stawki obowiązującej dla tego rodzaju pojazdów;

Zgodnie z § 9 ust. 1 OWU za zapłatą dodatkowej składki umowa AC:

a) może być zawarta z zastosowaniem opcji (...)tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, z tym że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1.

Zgodnie § 18 ust. 1 w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych w ust. 2.

Zgodnie z § 16 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC.

(...) dokonuje wypłaty odszkodowania, w tym zwrotu kosztów lub świadczenia w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. (§ 91 ust. 1 OWU).

Szkoda została zgłoszona przez poszkodowanego pozwanemu 21 maja 2016 roku.

W następstwie zgłoszenia szkody, ubezpieczyciel rozpoczął proces jej likwidacji.

Pozwany, w dniu 26 sierpnia 2016 roku dokonał wyceny wartości pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia AC – 17 marca 2016 roku w systemie E. na kwotę 70.100 złotych brutto.

Jako cenę bazową pozwany przyjął 86.600,00 złotych. Zastosował korekty dodatnie z tytułu miesiąca pierwszej rejestracji plus 6.207,00 złotych, z tytułu wyposażenia dodatkowego plus 730,00 złotych, z tytułu wyposażenia dealerskiego plus 6.640,00 złotych. Ponadto zastosował korekty ujemne: za pochodzenie pojazdu minus 8% tj. minus 6.120,00 złotych, za pojazd powypadkowy -10% minus 7.650,00 złotych, za przebieg minus 16.320,00 złotych.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że pojazd był zarejestrowany w N. od 2011 roku. Ustalił również przebieg pojazdu oraz fakt, że w dacie sprzedaży pojazd nie był uszkodzony.

Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu tytułem odszkodowania kwotę 70.100,00 złotych.

W dniu 7 listopada 2016 roku poszkodowany D. M. przelał na powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S., przysługującą mu wobec pozwanego wierzytelność o naprawienie szkody w w/w pojeździe.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody w postaci dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, że zasada odpowiedzialności pozwanego, oparta na umowie ubezpieczenia autocasco, nie była przedmiotem sporu między stronami. Pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 70.100,00 złotych brutto.

Spór w sprawie dotyczył natomiast wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień zawarcia umowy ustalonej przez pozwanego po zgłoszeniu szkody przez poszkodowanego. Powód bowiem kwestionował wyliczoną przez pozwanego wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym po zawarciu umowy i po zdarzeniu szkodzącym, tj. wyliczoną dopiero w dniu ustalania wysokości odszkodowania, w szczególności z uwagi na treść umowy ubezpieczenia, w której strony ustaliły stałą wartość pojazdu przez cały okres ubezpieczenia.

W istocie był to spór prawny o interpretację przepisów umowy AC łączącej poszkodowaną i pozwanego oraz przepisów OWU AC. W pierwszej kolejności zatem należało rozstrzygnąć kwestię możliwości dokonywania przez pozwanego weryfikacji ustalonej na dzień zawarcia umowy wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, po zawarciu takiej umowy, po zaistnieniu szkody i po zgłoszeniu szkody, w dniu ustalania wysokości odszkodowania, w sytuacji gdy strony zawarły umowę ubezpieczenia AC z klauzulą (...)", tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia.

Sąd I instancji podzielił stanowisko powoda, iż pozwany nie miał możliwości dokonania takiej weryfikacji wartości pojazdu. Pozwany miał taką możliwość i obowiązek ustalania wartości pojazdu wyłącznie w momencie zawierania umowy ubezpieczenia. Sąd Rejonowy podkreślił, iż strony wiązała dobrowolna umowa ubezpieczenia AC.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2).

Ogólne warunki ubezpieczenia komunikacyjnego obowiązujące strony w danej sprawie w § 16 opisują zasady ustalania wysokości odszkodowania w przypadku kradzieży. Wynika z nich w szczególności, iż ubezpieczyciel ustala odszkodowanie zgodnie z warunkami umowy ubezpieczenia. Treść umowy odzwierciedla polisa. Integralną częścią umowy jest zaś OWU AC. Ustalenie wysokości odszkodowania nie jest zatem pozostawione arbitralnej decyzji pozwanego. Decydujące znaczenie mają w szczególności ustalenia umowne między stronami.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynikało, że poszkodowany wykupił opcję (...)", która gwarantuje stałość (niezmiennność) wartości pojazdu przez cały okres ubezpieczenia. Wariant ten oznacza, że nawet gdyby się okazało, iż w chwili szkody pojazd posiadał mniejszą wartość (lub większą wartość) niż ta przyjęta w polisie, to okoliczność ta nie miałaby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż strony zgodnie ustaliły stałą wartość pojazdu, która to wartość wiąże strony przez cały okres ubezpieczenia, a zatem również w chwili wystąpienia szkody.

Jednocześnie zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 60 przez pojęcie „stała wartość pojazdu” rozumie się - wartość pojazdu ustaloną według zasad określonych w pkt 90-93 w dniu zawarcia umowy AC.

Zgodnie zaś z treścią § 3 ust. 1 pkt 90 przez pojęcie wartość pojazdu rozumie się – wartość pojazdu ustaloną przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnienia: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej; w przypadku pojazdu fabrycznie nowego, gdy jego nabycie jest potwierdzone fakturą VAT OWU AC wskazuje wartości jakie należy uwzględnić przy ustaleniu wartości pojazdu.

Powyższe, zdaniem Sądu Rejonowego oznacza, że wartość pojazdu można ustalić wyłącznie w dniu zawarcia umowy AC. Z powołanych przepisów wynika również, że takiego ustalenia dokonuje (...). Zatem to ubezpieczyciel w chwili zawarcia umowy, przed jej podpisaniem, powinien i ma możliwość wykonać wszystkie czynności, które pozwalają ustalić wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy. Ubezpieczyciel zatem ma możliwość i powinien dokonać oględzin pojazdu, sprawdzić historię pochodzenia pojazdu, dokonać ustaleń na okoliczność ceny zakupu pojazdu i stanu pojazdu w chwili zakupu np. poprzez zażądanie złożenia umowy sprzedaży, dokonać ustaleń szkodowości pojazdu w UFG, ustalić wartość w systemie E. itd. Od pozwanego zatem jako specjalisty i profesjonalisty zależało czy i w jaki sposób, jak dokładnie, na podstawie jakich dokumentów dokona ustalenia tej wartości. Wynika to nie tylko z powinności pozwanego wynikającej z OWU AC, ale również z możliwości dokonania takich ustaleń jako profesjonalisty dysponującego wiedzą, doświadczeniem i odpowiednimi narzędziami. Rzetelność zatem i prawidłowość wykonania tych czynności leżała po stronie pozwanego w myśl wyżej cyt. § 3 ust. 1 pkt. 90 OWU. Od pozwanego przy tym jako profesjonalisty należało wymagać podwyższonych standardów staranności.

Okoliczność, że ustalenia takie były możliwe, wynika z treści odpowiedzi na pozew, gdy pozwany dokonał takich ustaleń ustalając wysokość odszkodowania.

Istota problemu sprowadzała się jednakże do kwestii tego, kiedy pozwany dokonał tych ustaleń. Z OWU AC i umowy ubezpieczenia wynikało bowiem, że takie ustalenia pozwany powinien poczynić w dniu zawarcia umowy. To wówczas bowiem strony wpisują w umowę ustaloną przez pozwanego wartość pojazdu. Tym samym strony zgodnie akceptują ustaloną przez ubezpieczyciela wartość pojazdu. W sytuacji zaś gdy umowa jest zawarta z klauzulą stałej tak ustalonej

wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, rodzi to doniosłe skutki dla obu stron, które to skutki również obie strony akceptują.

Zawarcie zatem umowy AC z opcją (...)” oznacza, że ubezpieczający płaci składkę AC od ustalonej przez pozwanego wartości oraz dodatkową składkę za ww. opcję (§9 ust. 1a OWU AC). Zgodnie zaś z § 16 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC.

Skoro zatem obie strony przyjęły daną wartość pojazdu wskazaną przez ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia, poszkodowany zobowiązał się do uiszczenia składki zależnej od tak ustalonej wartości pojazdu, miał prawo oczekiwać wyrównania szkody w razie aktualizacji jednego z wypadku ubezpieczeniowych (kradzieży). Wartość wskazana w umowie i ustalona w dniu zawarcia umowy przez pozwanego była dla obu stron wiążąca. Pobierając od poszkodowanego składkę dodatkową za opcję „(...)”, pozwany gwarantował poszkodowanemu wypłatę, w razie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego, wypłaty określonej sumy odszkodowania, wyliczonej od wskazanej w umowie wartości pojazdu. Przepisy OWU obowiązywały w dacie zawarcia umowy i sposób ustalenia wartości pojazdu przyjęto w oparciu o te warunki.

W konsekwencji powyższego, pozwany nie ma obecnie możliwości weryfikowania i zmiany umowy między stronami wskutek jednostronnego ustalenia wartości pojazdu, co prawda na dzień zawarcia umowy, ale w dniu ustalania wysokości szkody. Takiego uprawnienia nie przewiduje w szczególności umowa czy OWU AC.

Skoro zatem w dacie zawarcia umowy strony nie miały wątpliwości co do wartości pojazdu, niedopuszczalnym jest ingerowanie w treść tej umowy po jej zawarciu, a co najbardziej istotne, po ziszczeniu się zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym. Ustalenia wartości pojazdu należało traktować jako jeden z essentialia negotii i nie można było tego zapisu, jak chce pozwany, zmieniać i to w drodze jednostronnego ustalenia jednej ze stron w sytuacji, gdy strona ta jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania. Można by bowiem założyć, że do zmiany tej wartości (i w konsekwencji wysokości składki) nie doszłoby, gdyby nie wypadek ubezpieczeniowy.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany nie dokonał wypowiedzenia warunków umowy w tym zakresie, nie dokonał również przeliczenia wysokości składki od nowej ustalonej przez siebie wartości pojazdu. Tym bardziej nie dokonał, np. zwrotu nadpłaconej kwoty składki. Jednocześnie ewentualne własne zaniedbania w zakresie ustalenia wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy przerzuca w sposób nieuprawniony na poszkodowanego. Skoro bowiem pozwany miał możliwość, prawo, a nawet obowiązek, zweryfikowania danych podanych przez poszkodowanego w dniu zawarcia umowy, a tego nie uczynił i ustalił bez żadnej weryfikacji wartość pojazdu na podaną w umowie i od tej wartości ustalił wysokość składki, zaciągnął wobec poszkodowanego zobowiązanie wypłacenia odszkodowania w tej wysokości. Strony bowiem nie tylko zaakceptowały zgodnie wskazaną w umowie wartość pojazdu, ale uzgodniły, iż wartość ta nie ulega zmianie w całym okresie ubezpieczenia.

Skoro w umowie AC strony wskazały, że wartość pojazdu będzie stała przez cały okres ubezpieczenia i będzie wynosiła 124.866,00 złotych – pozwany w sposób nieuprawniony i bezzasadny dokonał ponownej wyceny wartości pojazdu i nie wypłacił odszkodowania w całości, do czego się zobowiązał.

Zgodnie z treścią art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Przepis ma charakter względnie obowiązujący. Skoro strony umowy umówiły się, że w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego – w danej sprawie kradzieży pojazdu – szkoda zostanie wyrównana poprzez zapłatę odszkodowania w wysokości równej wartości pojazdu ustalonej w dniu zawarcia umowy, to bez względu na rzeczywistą wartość tego pojazdu, pozwany winien wywiązać się z zobowiązania. Zmiana ustalenia wartości pojazdu jak tego dokonał pozwany jako niewiążąca, jednostronna i dokonana w dniu ustalania wysokości odszkodowania (po zaistnieniu zdarzenia) nie mogła skutecznie zmienić warunków umowy i nie wiązała poszkodowanego.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego zmierzające do weryfikacji wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy jako niecelowe i nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Przedmiotowe dowody jako nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia prowadziłyby jedynie do bezzasadnego przedłużenia postępowania. Badanie bowiem obecnie wartości pojazdu byłoby sprzeczne z warunkami umowy i OWU AC.

W ocenie Sądu I instancji powództwo było zasadne w całości.

Odszkodowanie należne powodowi stanowiło różnicę między wypłaconą kwotą odszykowania (70.100,00 złotych) a kwotą należnego odszkodowania (124.886,00 złotych) tj. 54.766,00 złotych.

Żądanie zasądzenia odsetek znalazło oparcie w art. 481 k.c. i § 78 ust. 1 OWU, zgodnie z którymi ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Na gruncie niniejszej sprawy zgłoszenie szkody nastąpiło 21 maja 2016 roku, zatem zasadne było żądanie przez powoda ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia 2 czerwca 2016 roku. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd I instancji orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Z uwagi na wygranie przez powoda sprawy w całości, sąd zasądził na jego rzecz koszty procesu w całości. Zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty obejmują wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400,00 złotych (stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie), uiszczony koszt 17,00 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwotę 2.739,00 złotych tytułem opłaty od pozwu. Łącznie koszty procesu po stronie powoda wynoszą kwotę 8.156,00 złotych. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

- art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 824¹ § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przenoszącego wysokość poniesionej szkody poprzez uznanie, że pozwany mimo zapisu o stałej wartości pojazdu w umowie ubezpieczenia AC, nie ma prawa dokonać weryfikacji wartości pojazdu z daty ubezpieczenia w sytuacji świadomego zatajenia przez ubezpieczonego informacji mających wpływ na prawidłowe ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia;

oraz naruszenie przepisów prawa procesowego

- art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie zgłoszonych przez pozwanego wniosków dowodowych potwierdzających okoliczność świadomego zatajenia przez ubezpieczonego okoliczności wpływających na prawidłowe ustalenia wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia AC.

Z uwagi na powyższe pozwany wniósł nadto o: rozpoznanie trybie art. 380 k.p.c. i dopuszczenie wniosków dowodowych pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew pkt 6 – 8 na okoliczność rzeczywistego stanu technicznego pojazdu M. (...) nr rej. (...) i wartości rynkowej pojazdu w dacie zawierania umowy ubezpieczenia AC.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa z rozliczeniem kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego; w przypadku przeprowadzenia wnioskowanego postępowania dowodowego, względnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa z rozstrzygnięciem o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że ustalając historię pochodzenia pojazdu ustalił, że w listopadzie 2015 roku – czyli ponad pół roku przed szkodą – odczytany w serwisie na terenie N. przebieg przedmiotowego pojazdu wynosił 235.532 km, nie zaś jak podawał poszkodowany zgłaszając szkodę w wysokości 107.000 km. Nadto, w

czasie składania wyjaśnień przez poszkodowanego związku z badaniem okoliczności kradzieży pojazdu ustalono, iż poszkodowany nabył pojazd w stanie uszkodzonym i następnie sam dokonał naprawy pojazdu, również w zakresie blacharsko-lakierniczym. W dacie zawierania umowy ubezpieczenia AC pojazdu, poszkodowany nie ujawnił żadnej z powyższych okoliczności i stąd wnioski dowodowe w odpowiedzi na pozew o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – poszkodowanego na okoliczności związane z nabyciem pojazdu i jego historią w odniesieniu między innymi do jego stanu technicznego. Jedynie przesłuchanie poszkodowanego w charakterze świadka pozwoliłoby na ustalenie okoliczności faktycznych, których pozwany nie mógł ustalić w trakcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego.

Trudno, zdaniem apelującego, zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu jakoby przez własne zaniedbania pozwany nie ustalił prawidłowej wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia. Wszelkie ustalenia dotyczące danych pojazdu oraz historii jego użytkowania przed dniem zawarcia umowy pozwany oparł na wyjaśnieniach poszkodowanego/ubezpieczającego.

Zgodnie zaś z art. 815 § 1 k.c. ubezpieczający jest zobowiązany podać do wiadomości zakładu ubezpieczeń wszelkie znane sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń pytał przed zawarciem umowy ubezpieczenia – skoro jak ustalił pozwany poszkodowany nabył pojazd w stanie uszkodzonym, następnie sam zlecił naprawę pojazdu, to bezsprzecznie okoliczność ta była znana poszkodowanemu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia i winien był on podać te okoliczności przedstawicielowi (...) przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Zatajenie tej informacji w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego, uzasadnia pozwany zakład ubezpieczeń do dokonania weryfikacji wartości pojazdu ustalonej w dacie jej zawarcia, w przypadku zawarcia umowy z opcją tzw. stałej wartości pojazdu. (apelacja k. 166-167 odwrót)

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na apelację k. 186-188)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje także za własne, z uzupełnieniem, o którym będzie mowa poniżej.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98 i in.). Ponadto Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym. Stąd też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. Sąd odwoławczy może także na podstawie art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. dopuścić z urzędu dowód niewskazany przez stronę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015r., I PZ 28/14, LEX nr 1650276).

Sąd Okręgowy uznał za zasadne jedynie te zarzuty apelacyjne, które zarzucały oddalenie wniosków dowodowych pozwanego, zmierzających do ustalenia czy ubezpieczony świadomie zataił okoliczności wpływające na prawidłowe ustalenie wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia.

Mając zatem na uwadze treść zarzutów apelacyjnych, jak też stanowiska stron wyrażone w toku postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i na podstawie art. 382 k.p.c., dopuścił następujące dowody: formularz oferty w rozumieniu art. 815 § 1 k.p.c. stosowany przed zawarciem umowy ubezpieczenia z poszkodowanym (postanowienie k. 197), pełną dokumentację prowadzoną przez Starostę (...) dotyczącą rejestracji samochodu marki M. numer VIN (...), nr rej. (...), w tym w szczególności umowę nabycia pojazdu (zarządzenie k. 198) oraz zeznania świadka D. M. na okoliczności stanu technicznego pojazdu w trakcie kradzieży, okoliczności zakupu pojazdu przez świadka, przebiegu pojazdu, zakresu uszkodzeń, miejsca uszkodzeń i zakresu naprawy istniejących w dacie nabycia pojazdu (postanowienie k. 272 odwrót), bowiem było to konieczne dla merytorycznego rozpoznania istoty sprawy.

W przedmiotowym postępowaniu powód domagał się zapłaty kwoty stanowiącej różnicę ustalonego w umowie AC z opcją (...) tj. stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia i kwoty ubezpieczenia wypłaconego przez pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie kwestii samego faktu i możliwości weryfikacji przez pozwanego ustalonej na dzień zawarcia umowy wartości pojazdu w czasie zawierania tej umowy w dniu ustalania wysokości odszkodowania, w sposób istotny rzutowało na wynik przedmiotowego postępowania.

W oparciu o powyższe dowody Sąd II instancji uzupełnił zatem stan faktyczny o następujące ustalenia.

Przebieg samochodu marki M. numer VIN (...), odczytany w N. w listopadzie 2015 roku wynosił 235.532 km (dane z serwisu przebiegu pojazdu, k.89 odwr).

Z zaświadczenia o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu z 16 marca 2016 roku wynika, że odczyt licznika przebiegu pojazdu w momencie badania wynosił 107.780 km (k. 226).

17 marca 2016 roku pomiędzy pozwanym a D. M. została zawarta umowa AC – Polisa Ubezpieczeń Komunikacyjnych nr (...). (polisa k. 8-9 oraz k. 21-22 akt dochodzenia (...) Komendy Policji w K.).

W formularzu oświadczenia złożonego przez ubezpieczającego przy zawieraniu umowy ubezpieczenia AC nie było zapytania ani o przebieg ubezpieczanego pojazdu, ani o jego stan techniczny. (oświadczenie do polisy ubezpieczeń komunikacyjnych k. 253-254).

D. M. nabył samochód marki M. w części uszkodzony, tj. miał uszkodzony przód i silnik oraz lampę z przodu. Samochód nie jechał. Świadek naprawił go za około 7.000 zł, w L. przy ul. (...).

Przebieg pojazdu jaki D. M. podał przy zawieraniu umowy ubezpieczenia wynosił ponad 100.000 km, dokładnie nie pamięta.

Przedstawiciel (...) przed zawarciem umowy ubezpieczenia spisywał wszystko z dokumentów, wykonywał oględziny, dokonał odczytu licznika i robił zdjęcia. Od czasu zawarcia umowy ubezpieczenia do chwili kradzieży samochód był sprawny, nie był uszkodzony.

(zeznania świadka D. M. k. 309-309 odwrót)

Zeznania świadka D. M. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, brak jest bowiem podstaw do ich zakwestionowania.

Dokonując oceny przeprowadzonych w powyższym zakresie dowodów wskazać należy, że nie znajduje w nich podstaw twierdzenie skarżącego, że poszkodowany ubezpieczający zawierając umowę ubezpieczenia AC z pozwanym zataił, że samochód ten miał znacząco wyższy przebieg (ustalony przez ubezpieczyciela na listopad 2015 roku wynosił 235.532 km) niż wpisany do polisy – 105.228 km. Z zaświadczenia badania technicznego pojazdu dokonanego 16 marca 2016 roku wprost wynika, że licznik samochodu wskazywał przebieg 107.280 km, nie ma więc podstaw do przypisywania poszkodowanemu wiedzy, co do wyższego o prawie 130.000 km przebiegu pojazdu odnotowanego przez pozwanego przy powtórnym ustalaniu wartości pojazdu.

Zeznania świadka D. M. logicznie nawiązują do wskazań przebiegu wynikających z treści polisy ubezpieczenia i zaświadczenia z badania technicznego pojazdu, skoro wskazał w nich, że: „Przebieg tego pojazdu był raczej taki jak podałem przy zawieraniu umowy ubezpieczenia i wynosił ponad 100.000 km, dokładnie nie pamiętam. Nic na ten temat nie wiem, aby przebieg tego pojazdu był inny niż podany w polisie, bądź wynikający z odczytu licznika w pojeździe.” (k. 309 odwrot).

Zgodnie z art. 815 § 1 zdanie pierwsze i trzecie k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne.

Z przedłożonej przez pozwanego, na żądanie Sądu Okręgowego, formularza oferty w rozumieniu art. 815 § 1 k.c. stosowanego przed zawarciem umowy ubezpieczenia z poszkodowanym - Oświadczenia do polisy ubezpieczeń Komunikacyjnych nr (...) (k. 253-254), nie wynika, aby pozwany jako ubezpieczyciel, przed zawarciem umowy AC, zapytywał w formularzu oferty skierowanym do poszkodowanego o przebieg pojazdu, czy też jego stan techniczny, w szczególności czy był uszkodzony i naprawiany.

Pomimo ciężącego na pozwanym obowiązku procesowym wykazania okoliczności, z których wywodził on korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) nie udowodnił on nie tylko, że poszkodowany zataił w dniu zawarcia umowy Polisy AC wiedzę o wyższym niż wpisany w polisie przebieg, ale też że przed jej zawarciem pojazd był przez niego naprawiany.

Zdaniem Sądu II instancji w obliczu poczynionych na podstawie dopuszczonych w postępowaniu apelacyjnym dowodów pełnych ustaleń faktycznych, jako chybiony jawi się zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., mający polegać na tym, że uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe potwierdza okoliczność świadomego zatajenia przez ubezpieczonego okoliczności wpływających na prawidłowe ustalenie wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia AC.

Powyższe ustalenia aktualizują stanowisko Sądu I instancji, że skoro pozwany miał możliwość, prawo, a nawet obowiązek, zweryfikowania danych podanych przez poszkodowanego w dniu zawarcia umowy, a tego nie uczynił i ustalił bez żadnej weryfikacji wartość pojazdu na podaną w umowie i od tej wartości ustalił wysokość składki, zaciągnął wobec poszkodowanego zobowiązanie wypłacenia odszkodowania w umówionej wysokości 124.886 zł. Nie budzi żadnych wątpliwości, że strony nie tylko zaakceptowały zgodnie wskazaną w umowie wartość pojazdu, ale uzgodniły, iż wartość ta nie ulega zmianie w całym okresie ubezpieczenia.

W tych okolicznościach badanie wartości pojazdu po zawarciu powyższej umowy Polisy AC, z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy, nie jest istotne, a wręcz prowadziłyby do bezzasadnego wydłużenia postępowania w sytuacji gdy strony wiąże umowa ubezpieczenia AC z opcją stałej sumy ubezpieczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozbawiony racji jest zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 824¹ § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania przenoszącego wysokość poniesionej szkody.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 1 i 2 k.c.).

Z kolei artykuł 805 k.c. wskazuje na istotę umowy ubezpieczenia, określając obowiązki stron przedmiotowej umowy, ubezpieczyciela i ubezpieczającego. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy ubezpieczenia jest z jednej strony

zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia przez ubezpieczyciela w razie zajścia określonego w umowie wypadku, z drugiej zaś strony zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego.

Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.).

Zgodnie z art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W świetle przytoczonych przepisów zawarcie przez strony umowy AC z opcją „(...) oznacza, że ubezpieczający płaci składkę AC od ustalonej przez pozwanego wartości oraz dodatkową składkę za ww. opcję (§9 ust. 1 a OWU AC). Zgodnie zaś z § 16 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC.

Skoro zatem obie strony przyjęły wskazaną przez ubezpieczyciela w warunkach umowy ubezpieczenia daną wartość pojazdu, poszkodowany zobowiązał się do uiszczenia składki zależnej od tak ustalonej wartości pojazdu, miał prawo oczekiwać wyrównania szkody w razie aktualizacji jednego z wypadków ubezpieczeniowych (kradzieży), wartość wskazana w umowie i ustalona w dniu zawarcia umowy przez pozwanego była dla obu stron wiążąca. Pobierając od poszkodowanego składkę dodatkową za opcję (...) pozwany gwarantował poszkodowanemu wypłatę, w razie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego, wypłaty określonej sumy odszkodowania, wyliczonej od wskazanej w umowie wartości pojazdu, bez względu na rzeczywistą jego wartość. Przepisy OWU obowiązywały w dacie zawarcia umowy i sposób ustalenia wartości pojazdu przyjęto w oparciu o te warunki. W konsekwencji pozwany, który miał możliwość, prawo, a nawet obowiązek, zweryfikowania danych podanych przez poszkodowanego w dniu zawarcia umowy, a tego nie uczynił i ustalił bez żadnej weryfikacji wartość pojazdu na podaną w umowie i od tej wartości ustalił wysokość składki, zaciągnął wobec poszkodowanego zobowiązanie wypłacenia odszkodowania w tej wysokości.

W tym stanie rzeczy, podzielając pozostałą argumentację wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Strona pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości, w związku z czym powinna zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty postępowania tj. kwotę 2.700,00 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem. Wynagrodzenie to zostało ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800 ze zm.).

Krzysztof Wójcik Beata Matysik Paweł Kowalczyk